

RH-, Karty SIM

Skurwysyny nie dobiorą się do naszej fortecy
Jesteśmy dookoła, każdy ma każdego plecy
Nie śmierdzą groszem, to od ziomka biorę w zeszyt
Wiem jaki jest stres ? nieraz też mnie tu przeszył
Jak coś nic nie mów
Pan nie musi wiedzieć skąd i czemu
Pan chce wynik
A ja nie chcę mieć z panem problemów
Czaisz, kminisz?
Bo przy takich wydatkach to wpadka
Jak piri piri pali się ostra akcja
Ziom na wakacjach
Ale nie jak te wąsate śwynie
Na plaży w kłapkach się oporowo wódę pije
Emeryturka jesteś kurwa lepszy klient
I tak za grama 3 miesiące
Ile za ile - pytam?
Sam jestem raperem, znam się tylko na bitach
Nawijam slangiem i kojarzy go ekipa
To morda na kłódkę, pokój na blokach ziom
Bo nigdy nie wiadomo kto i skąd
Te skurwysyny

Spalimy dowody
Połamiemy karty sim
Wyłączymy prąd
I nie znajdziesz po nas nic
Spalimy dowody
Połamiemy karty sim
Nie wiesz o co chodzi?
Pierdol zasady gry

Nie jestem sam, mogę kluczyć na bank na moich ludzi
Mam fart, że ich znam
Jeden na zdrowie
Naszych braci, naszych sióstr i kobiet
Zawsze będę po ich stronie
Moje serce i dłonie
Do zobaczenia na koncercie, przybijemy pione
Duża rzecz wsparcie, od zawsze było po waszej stronie
To ogromna reakcja na całe zło, gwiazda
Słońce podarowało nam prawdopodobnie za dużo światła
Puste miasta, nie ma w nich ludzi
Po za garstką swojaków i przybijaniem żółwi
Jest różnica
Kolejny prawilniak nie oddycha
Bywa że bida, bywa, że lipa, bywa że przypał
Ktoś cię wydał, teraz już się nie odzywa
Nie mam pytań
Jebąc typa
Skurwiel najadł się do syta
Sztywna ekipa była, chuj co zrobić?
Zamiast komuś zaufać, najlepiej licz na swoich

Spalimy dowody
Połamiemy karty sim
Wyłączymy prąd
I nie znajdziesz po nas nic
Spalimy dowody
Połamiemy karty sim
Nie wiesz o co chodzi?
Pierdol zasady gry

Nieświadomość świadomie wybieramy
Iluzja to dramat, jak życie narkomana